



WYRÓŻNIAJĄ NAS KOBIETY

ROZMOWA Z WICEPREZESEM ALSTAL GRUPA BUDOWLANA JAROSŁAWEM SZCZUPAKIEM.

MARIUSZ KRYSIAK

Termy Maltańskie w Poznaniu



Jarosław Szczupak
Wiceprezes Alstalt Grupa Budowlana

Absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. W 1997 r. ukończył Wydział Ekonomiczny o specjalności Zarządzanie Przedsiębiorstwami. Następnie ukończył studia podyplomowe w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu (specjalność: Public Relations). Obecnie ma otwarty przewód doktorski na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu z zakresu zarządzania.

Z firmą Alstalt związany od początku kariery zawodowej, w roku 2001 został Dyrektorem ds. Handlowych Alstalt, a od 2004 roku, po utworzeniu Spółki, Wiceprezesem.

Kilka słów o firmie...

Jesteśmy firmą, która wyrosła na lidera w branży budowlanej z niewielkiej firmy rodzinnej, którą byliśmy jeszcze kilkanaście lat temu. Obecnie jesteśmy jedną z największych firm budowlanych w Polsce i w 100% z polskim kapitałem. Nie planowaliśmy wchodzić na giełdę, rozwijamy się w szybkim tempie i cieszy nas niezmiernie, że jesteśmy w stanie konkurować z międzynarodowymi concernami. W związku z dynamicznym rozwojem, poszerzeniem obszarów działalności oraz wewnętrznymi przekształceniami w firmie uruchomiliśmy nową stronę internetową, na którą serdecznie zapraszamy – www.alstalt.eu.

Chciałbym również pogratulować nagrody Bezpieczna Budowa Roku 2010. Bardzo dużo się słyszy w mediach o nieprze-

strzeżeniu zasad BHP na budowach. Skoro wyróżniła Was Państwowa Inspekcja Pracy, to coś znaczy. Czy trudno jest egzekwować zasady bezpieczeństwa na budowie od pracowników, podwykonawców? Wy się już tego chyba nauczyliście. Jak trafić do ludzi?

Wypadki w polskim budownictwie świadczą o braku świadomości pracowników na temat ryzyka zawodowego, wiążącego się z wykonywaną przez nich pracą. Na poprawę bezpieczeństwa na budowie składa się kilka elementów, które muszą razem współgrać, a które mają wspólny mianownik: świadomość zagrożeń. Na pierwszym miejscu znajduje się poczucie odpowiedzialności oraz pełne zrozumienie problemu przez pracodawcę, podmiot decyzyjny, który dostarcza potrzebę przeznaczania funduszy na szkolenia oraz przede wszystkim na pełne wyposażenie pracownika w niezbędną

sprzęt ochronny. Następny bardzo ważny element, na który kładziemy szczególny nacisk, to właśnie świadomość oraz odpowiedzialność bezpośrednio nadzorującej kadry kierowniczej. To od ich postawy, wiedzy i umiejętności przekazywania informacji zależy ostatni element, czyli świadomość pracownika na budowie. Pracownik budowlany musi wiedzieć, jakie zagrożenia wiążą się z jego pracą i jak ich unikać. A informacje te powinien czerpać przede wszystkim od swojego brygadzysty. Szkolenia oraz uświadamianie muszą znaleźć się na każdym szczeblu; tylko wówczas możemy mówić o realnej poprawie bezpieczeństwa w budownictwie. Bierzymy udział w programie PIP „Szczepki” i cieszy nas fakt, że doceniła nas tak ważna instytucja.

Co w ostatnim czasie było dla Was największym wyzwaniem budowlanym?

Alstalt wyspecjalizował się w budownictwie sportowym. Niewątpliwie największym wyzwaniem było wykonanie w systemie „zaprojektuj i zbuduj” Stadionu Żużlowego Motoarena w Toruniu na 15 tys. miejsc. Zgodnie z umową czas trwania realizacji miał wynieść 9 miesięcy. Przyznam, że założenie było dla nas niesamowitym wyzwaniem. Jednak nasza firma doskonale poradziła sobie z realizacją umowy w tak krótkim czasie. Obecnie budujemy dwa stadiony, w tym żużlowy w Rzeszowie, oraz Aquapark. Niedawno oddaliśmy do użytku największy w Polsce i drugi co do wielkości w Europie kompleks sportowo rekreacyjny Termy Maltańskie w Poznaniu.

Która budowa wymagała rozwiązania niecodziennych problemów?

Nie lada wyzwaniem dla firmy jest modernizacja Opery Leśnej w Sopocie. Elementy

konstrukcyjne dachu Opery to rury ją tworzące. Pomimo posiadania przez nas własnej wytwórni konstrukcji stalowych, zadanie Opery Leśnej jest na tyle skomplikowane projektowo, że nasza firma w ramach budowy solidnego zadania musiała zamówić rury u jedyne go producenta tego typu konstrukcji na świecie – firmy z Niemiec. Jednakże samo zamówienie rur to nie koniec zadania.

Projekt dachu Opery Leśnej przewiduje zadanie w kształcie liścia. Rury wyprodukowane w Niemczech następnie transportowane są do Wielkiej Brytanii, gdzie naberają odpowiedniego kształtu, a później przewiezione zostaną do Polski. Taki projekt to z pewnością nie tylko wyzwanie projektowe, ale również skomplikowane przedsięwzięcie logistyczne. Będzie to jedyny taki dach na całym świecie.

Czy w najbliższej przyszłości planujecie zdobyć nowy rynek bądź powiększyć udziały na już istniejącym poprzez współpracę bądź nawet przejęcie jakiegoś podmiotu?

Interesuje nas przede wszystkim rozwój działalności drogowej i mostowej. Ponadto otworzyliśmy się na nową branżę, a mianowicie budownictwo energetyczne. Oferujemy kompleksową realizację projektów energetycznych, zarówno w roli generalnego wykonawcy inwestycji, jak również w układach konsorcjalnych z innymi podmiotami, w tym dostawcami technologii. We wrześniu podpisaliśmy umowę w zakresie wykonania 4 elektrowni wiatrowych w gminie Błaszkie w woj. łódzkiej.

Jakie są największe wyzwania dla Grupy na lata 2011 i 2012? Na które segmen-

ty działalności stawiać najmocniej w Waszej strategii, a które mają być tylko uzupełnieniem?

W zakresie strategii działania na lata 2011 i 2012 bierzemy pod uwagę kilka obszarów działania. W zakresie perspektywy finansowej jest to z pewnością wyrównanie przychodów z poszczególnych rodzajów działalności oraz znaczące zwiększenie udziału przychodów na rynku komercyjnym.

Kiedyś prezes klubu NY Yankees wybrał wykonawcę swojego stadionu (mimo że zaoferował on jedną z wyższych cen) głównie dlatego, że ta firma dobrze traktowała ludzi i na budowach jest bezpiecznie. Czy w Polsce wciąż liczy się głównie cena?

Wiele podmiotów decyzyjnych kieruje się ceną przy wyborze ofert i nie należy się temu dziwić. Na dobrej cenie zależy każdemu zleceniodawcy. Jednakże oprócz niskiej ceny równie ważna jest wysoka jakość. W budownictwie najważniejsza jest jakość wykonania oraz jakość użytych materiałów. Obiekty sportowe wymagają często nietypowych rozwiązań, dlatego też do każdego projektu należy podejść indywidualnie, zachowując najwyższe standardy jakości oraz bezpieczeństwa. Firma Alstal, istniejąca na polskim rynku od niemalże 40 lat, doskonale rozumie, jak ważna jest solidność, rzetelność i kompleksowość wykonania. Doświadczenie w budowaniu wysokiej klasy obiektów sportowych poparte zaufaniem inwestorów to

nasza najlepsza metoda na walkę z ofertami, które wyżej od jakości stawiają obniżanie kosztów za wszelką cenę.

Co wyróżnia Waszych pracowników?

Obecnie coraz częściej podkreśla się, że najistotniejszym czynnikiem konkurencyjności firm są tzw. zasoby ludzkie. Współczesna firma to jej kapitał społeczny – umiejętności, wiedza i kreatywność jej



Zawada
USŁUGI PŁYTKARSKIE

ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY
Stanisław Zawada
Specjalizacja: PŁYTKI
ul. Polna 15B, 64-233 Wroniawy
Tel.: 601-929-568, e-mail: st.zawada@wp.pl

Nasza firma istnieje na polskim rynku od kilkunastu lat. Specjalizujemy się wykonywaniem inwestycji oraz indywidualnymi zamówieniami z zakresu prac płytkarskich. Współpracujemy z najlepszymi firmami wykonawczymi w Polsce. W zależności od inwestycji nasza brygada sięga nawet kilkudziesięciu wyselekcjonowanych fachowców. Zdobytą wiedzę wykorzystaliśmy na kilkudziesięciu prestiżowych inwestycjach takich jak m.in. Termy Maltańskie, Łódzka Atlas Arena, Stadion miejski w Poznaniu, Zielonogórski Wodny Świat, wyższe uczelnie m.in. Politechnika Poznańska, UAM, UM w Poznaniu oraz Domy Studenckie m.in. poznański Karolek czy Jagienka. Okładaliśmy płytkami również kilkanaście sklepów czy centrów handlowych, np. C.H. Promenada w Warszawie oraz osiedli mieszkaniowych. Jesteśmy otwarci na wszelkie inwestycje w całej Polsce i nie tylko.



pracowników. Wiedza i wykształcenie są filarami, na których opierają się nowoczesne społeczeństwo i gospodarka. Konkurencyjność rynkowa wymusza konieczność ciągłego uzupełniania i poszerzania dotychczasowych kompetencji. W związku z powyższym nasze struktury korzystają z doświadczonych pracowników, ambitnych, chętnych do pracy, a co więcej – proces przekazywania i przepływu wiedzy jest, de facto, bardzo ważnym celem funkcjonowania całej struktury. Nasza firma stawia również na młodych. Szeroko współpracujemy z Uniwersytetem Technologiczno -Przyrodniczym w Bydgoszczy. Najlepsze prace magisterskie są przez nas nagradzane. Laureaci dostają 5 tys. PLN. Tegorocznym laureatem został Krzysztof Kaliski absolwent budownictwa. Nagrodę otrzymał 3 grudnia. Wciąż trwa konkurs na najlepszą pracę inżynierską. Chętnie dzielimy się wiedzą, przyjmując stażystów i praktykantów. Na naszej stronie internetowej poświęciliśmy sporo miejsca temu obszarowi. Mając na uwadze powyższe - zapraszam zarówno studentów, jak i młodych absolwentów do współpracy z nami. Nasza firma wyróżnia się wyso-

kim odsetkiem zatrudnionych kobiet na stanowiskach inżynierskich i kierowniczych, co nas z pewnością stawia na wysokim miejscu w branży budowlanej. Na przykład na budowie Term Maltańskich mamy trzy kobiety – kierowniczkę: Martę Błażniak, Halinę Wojtaś i Paulinę przybylską. Średnia wieku naszych pracowników to 34 lata. Zatrudniamy ponad 120 osób.

Jak wygląda proces zabiegania o inwestycje?

Obecnie staramy się dywersyfikować swoje działania na pozyskiwanie nowych zleceń pomiędzy przetargi publiczne i prywatne, jak również PPP (partnerstwo publiczno-prywatne). Przetargi publiczne to głównie uczestnictwo i stały monitoring biuletynu zamówień publicznych we wszystkich możliwych ich obszarach: obiekty sportowe, szkolne, szpitale, sektor wojskowy i energetyczny. Przetargi prywatne to głównie wykorzystanie wieloletnich kontaktów osobistych, dlatego też stawiamy na długookresową współpracę z naszymi partnerami, ale staramy się też pozyskiwać wielu nowych

klientów poprzez budowanie odpowiedniej strategii firmy.

Ponadto bardzo ważnym elementem w pozyskiwaniu nowych zleceń jest budowany przez lata funkcjonowania firmy wizerunek oraz kompetentny, fachowy i stały zespół, który jest w stanie przygotować ofertę nie do podważenia.

Czy o prywatnych inwestorów trzeba zabiegać, czy jesteście już na tyle rozpoznawalni, że sami się do Was zgłaszają?

Nasze szerokie perspektywy działania oraz długoletnie doświadczenie pozwoliły nam wyrobić sobie renomę i pozycję na rynku. W związku z powyższym posiadamy stałych inwestorów bądź nowi zgłaszają się do nas sami – patrząc na nasze doświadczenie i profesjonalizm. Obserwujemy zmiany popytu i podaży na rynku – ciągle doskonaląc nasze procesy produkcyjne i procedury. Ponadto sukcesywnie bierzemy udział w przetargach zarówno prywatnych, jak i publicznych.

Jak wygląda organizacja budowy pod względem szukania podwykonawców?

Jak wyżej wspomniałem – korzystamy z naszego długoletniego doświadczenia. Wszystkie zlecenia traktujemy indywidualnie, a poszczególne etapy pracy organizujemy szczegółowo. Starannie dobieramy podwykonawców, a wszystkie detale dopracowujemy do profilu grupy czy branży. Otrzymujemy tym samym autorskie programy, spełniające nawet najbardziej wymagające i niestandardowe potrzeby klienta. Każdy zainteresowany może zapoznać się z naszą ofertą i skorzystać z naszych usług. Ale – co ważne – naszym planem strategicznym na najbliższe lata jest skupianie się na dużych inwestycjach i czerpanie z nich cennego dla nas doświadczenia.

Gdzie zmierza Alstal?

W ramach strategii - zamierzamy kontynuować proces aktywizujący dynamiczny rozwój naszej firmy, sukcesywnie powiększając asortyment oraz świadczone usługi. ■



Stadion żużlowy Motoarena w Toruniu



Centrum Sportu i Rekreacji Olender w Wielkiej Nieszawce



polglass
wodneatrakcje.eu

Wodny świat atrakcji
parki wodne, zjeżdżalnie, tematyczne place zabaw, atrakcje basenowe

TÜV TÜV